

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu sprawy z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przy udziale B. G. i L. G. (1) o zasiedzenie służebności przesyłu (sygn. akt I Ns 161/15):

I. stwierdził, że:

a) z dniem 1 lutego 2009 r. (...) Sp. z o.o. w P. nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej i dystrybucji energii elektrycznej oraz wstępu na nieruchomość położoną w C. wzdłuż osi linii napowietrznej SN 15 kV nr 14/13 przebiegającej przez działki nr – 138, 139,140/1 objęte księgą wieczystą nr (...);

b) z dniem 18 listopada 2011 r. (...) Sp. z o.o. z w P. nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej i dystrybucji energii elektrycznej oraz wstępu na nieruchomość położoną w C. wzdłuż osi linii napowietrznej SN 15 kV nr 14/13/3 przebiegającej przez działki nr (...), objęte księgą wieczystą (...);

c) z dniem 27 maja 2011 r. (...) Sp. z o.o. w P. nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej i dystrybucji energii elektrycznej oraz wstępu na nieruchomość u położoną w P. wzdłuż osi napowietrznej linii NN 0,4 kV przebiegającej przez działki nr (...) objęte księgą wieczystą nr (...)

jak w załączniku do opinii biegłego geodety J. K. w postaci map na karcie nr 353 i 357 akt, czyniąc te dokumenty integralną częścią orzeczenia;

II. ustalił, że uczestnicy ponoszą we własnym zakresie koszty związane z postępowaniem;

III. ściągnął od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gryficach 158,68 zł tytułem kosztów sądowych.

**Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach.**

Nieruchomość w skład, której wchodzi działki nr (...), położona w miejscowości C., gmina K. (Kw nr (...)) i nieruchomość w skład, której wchodzi działki gruntu nr (...), położona w miejscowości P., gmina K., (Kw nr (...)) stanowi własność B. i L. G. (1).

Nieruchomość objęta księgą wieczystą (...) stanowiła własność Skarbu Państwa do 9 listopada 1989 r., kiedy to została nabyta przez Rolniczy Kombinat Spółdzielczy im. (...). Własnością uczestników stała się dnia 4 grudnia 1992 r. na podstawie umowy sprzedaży. Pierwotnie działki wchodzące w skład nieruchomości objęte były księgą wieczystą nr (...) (obecnie (...)), jednak w oparciu o umowę z dnia 4 grudnia 1992 r. odłączono je i urządzono księgą wieczystą nr (...) (obecnie (...)).

Nieruchomość objętą księgą wieczystą (...) mocą umowy sprzedaży z dnia 27 maja 1981 r. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. (...) w P. kupiła od A. i M. G. (1). W dniu 18 grudnia 1990 r. nieruchomość tę nabyli od Spółdzielni uczestnicy.

Na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...)przez działki nr: (...) przebiega linia napowietrzna średniego napięcia 15 kV nr 14/13 wraz z 4 słupami. Linia ta została wybudowana w I poł. XX w.- przed 1939 r. i poddana była

modernizacjom: na przełomie lat 70 tych i 80 tych XX w., kiedy to wymieniono słupy z drewnianych na betonowe oraz w 1987 r., kiedy wymieniono izolację na słupach. Powyższe prace nie wpłynęły na zmianę trasy przebiegu linii.

W 1991 r. Gmina K., dobudowała do linii przebiegającej przez działki nr (...) odgałęzienie - P. Hydrofornia- linię napowietrzną SN 15 kV nr 14/13/3 wraz z 3 słupami, której eksploatację rozpoczęto po przekazaniu 18 listopada 1991 r. na majątek Zakładu (...). Linia 15 kV 14/3 zasila wszystkich odbiorców w rejonie, a także sąsiednie miejscowości. Linia 15 kV 14/13/3 zasila hydrofornię wody.

Na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) przez działki nr (...) przebiega linia napowietrzna NN 0,4 kV wraz z 3 słupami. Linia ta została wybudowana w I poł. XX w.- przed 1939 r. W 1975 r. (na podstawie opracowanego projektu technicznego) została poddana modernizacji polegającej na ułożeniu nowych elementów infrastruktury (słupów i przewodów) w miejsce dotychczasowych, na tej samej trasie. Linia była poddawana przeglądom co 5 lat. Pracownik energetyki odnotowywał nieprawidłowości i kwalifikował linię do zabiegów eksploatacyjnych. Linia ta zasila budynek mieszkalny i gospodarzy uczestników postępowania, a wychodząc z ich działki- zasila również sąsiednich odbiorców.

Powierzchnia niezbędna do korzystania z nieruchomości dla potrzeb przesyłu energii dla poszczególnych działek wynosi: a) nr 138 - pow. 394 m<sup>2</sup>, dł. 98,42 m; b) nr 139- pow. 263 m<sup>2</sup>, dł. 65,19 m; c) nr 140/1- pow. 480 m<sup>2</sup>, dł. 119,36 m; d) nr 142/6- pow. 773 m<sup>2</sup>, dł. 192,12 m; e) nr 224/2- pow. 198 m<sup>2</sup>, dł. 98,69 m; f) nr 223/1- pow. 104 m<sup>2</sup>, dł. 52,77 m.

Urządzenia położone na nieruchomościach uczestników postępowania stanowią środki trwale majątku wnioskodawczyni, a wcześniej jej poprzedników prawnych. Korzystanie z tych urządzeń sprowadzało się do eksploatacji, remontów, dokonywania oględzin, napraw, konserwacji, modernizacji, w razie zaistnienia konieczności- na wycince roślinności oraz wstępu w celu wykonania tych czynności. Pracownicy wnioskodawczyni wchodzili i wjeżdżali w tym celu na działki uczestników, bez zgody i wcześniejszego powiadomienia właścicieli.

(...) S.A., Biuro Studiów i (...) S.A.", Wojewoda (...) i Gmina K. nie dysponują dokumentacją dotyczącą projektowania i realizacji inwestycji polegającej na budowie linii energetycznej na nieruchomościach położonych w C. ((...)) i P. ((...)), w postaci decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji, decyzji zatwierdzających plan realizacyjny, decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji świadczących o uregulowaniu sposobu korzystania z nieruchomości na drodze administracyjnej.

Przedsiębiorstwo prowadzone przez wnioskodawczynię powstało na skutek licznych przekształceń po stronie jej poprzedników prawnych. Byli nimi: Zakłady (...), Zachodni O. Energetyczny P., a dalej Zakład (...) w S. Przedsiębiorstwo Państwowe. Przedsiębiorstwo to zostało przekształcone w spółkę prawa handlowego w trybie ustawy z dnia 5 lutego 1992 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa- w Zakład (...) S.A. w S.. Spółka przejęła wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe przedsiębiorstwa państwowego, w tym także prawo do sieci energetycznych- co wiązało się z przejściem posiadania składników mienia przekształconego przedsiębiorstwa. Po zmianie firmy w dniu 17 grudnia 2002 r. spółki (...), (...) i inne połączyły się przez przeniesienie całych majątków na (...), która zmieniła nazwę na Grupa (...) S.A., a od 13 października 2004 r. (...) S.A. Następnie wnioskodawczyni na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 r., nabyła od (...) S.A. w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. W ramach umowy przeszła na nią własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących dotychczas do (...) S.A. w P.. Wynikało to z nakazu ustawodawcy- rozdzielenia działalności dystrybucyjnej od sprzedaży energii elektrycznej, który to określił termin wydzielenia spółek dystrybucyjnych do dnia 30 czerwca 2007 r. W wykonaniu powyższego cały majątek służący do doprowadzania energii do odbiorców stanowiący dotychczas własność (...) S.A., został wniesiony do majątku (...) Sp. z o.o. w P..

Pismem z dnia 29 marca 2013 r. uczestnicy złożyli do Sądu Rejonowego Poznań Grunwald - J. w P., wniosek o zawezwanie wnioskodawczyni do próby ugodowej, zmierzający do uregulowania sposobu korzystania z nieruchomości, lecz do ugody nie doszło.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za zasadny w świetle art. 305<sup>1</sup> k. c., art. 285 k. c., art. 292 k.c. oraz art. 172 k. c.

Uznał, iż terminy posadowienia i eksploatacji urządzeń przesyłowych przebiegających przez nieruchomości uczestników wykazany został dokumentacją załączoną do wniosku oraz zeznaniami świadka Z. B. i uczestnika. Sąd ocenił, że z akt sprawy wynika następstwo prawne wnioskodawczyni, której forma organizacyjna ukształtowana została na skutek przekształceń ustrojowych i strukturalnych przedsiębiorstwa państwowego zajmującego się dostawą i dystrybucją energii elektrycznej. Za tym przemawia analiza szeregu dokumentów dotyczących przekształceń ustrojowych oraz podmiotowych. Nadmieniał, że w myśl art. 339 k.c. domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym, zaś w tym postępowaniu domniemanie tego uczestnicy nie obalili.

Rozważając kwestię dobrej lub złej wiary posiadacza Sąd I instancji zważył, że skoro w odniesieniu do linii 15 kV nr 14/13 w dacie 1 lutego 1989 r., zaś w odniesieniu do linii 15 kV nr 14/13/3 w dacie 18 listopada 1991 r., nieruchomości, na których urządzenia przesyłowe eksploatowano nie były własnością osób prywatnych, to poprzednicy prawni wnioskodawczyni mogli pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługuje im prawo do korzystania z tych nieruchomości w określonym zakresie. Ponadto brak jest dowodów na okoliczność, by posadowienie i eksploatacja urządzeń przesyłowych napotykało utrudnienia. Nadmieniał, że elementy infrastruktury sieci elektroenergetycznej powstały w okresie, gdy nieruchomość była własnością Skarbu Państwa, a ich budowa następowała w celu wykonania zadań państwowych polegających na zapewnieniu dostępu do energii elektrycznej.

Zważywszy, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż od 1991 r. w zakresie linii nr 14/13/3, a w zakresie linii nr 14/13 od 01 lutego 1989 r. poprzednicy wnioskodawczyni nieprzerwanie korzystali z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, Sąd Rejonowy wobec upływu 20 lat stwierdził zasiedzenia służebności obciążającej nieruchomość Kw nr (...) z dniem 1 lutego 2009 r. w odniesieniu do linii 15 kV nr 14/13, a z dniem 18 listopada 2011 r. w odniesieniu do linii 15 kV nr 14/13/3.

W zakresie nieruchomości Kw nr (...), przez którą przebiega linia NN 0,4 kV eksploatowana jeszcze przed 27 maja 1981 r., gdy jej właścicielem były osoby fizyczne, Sąd uznał, że brak jest podstaw do przypisywania poprzednikom prawnym wnioskodawczyni dobrej wiary, a zatem skutek zasiedzenia mógłby nastąpić po upływie lat 30. Z tym, że od dnia 27 maja 1981 r. do dnia 01 lutego 1989 r. zasiedzenie biegło na rzecz Skarbu Państwa, a po tej dacie korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe prowadziło do zasiedzenia służebności przesyłowej na rzecz wnioskodawczyni jako następcy w posiadaniu.

Kolejno Sąd I instancji uznał, że przeniesienie posiadania zostało wykazane ciągiem przekształceń podmiotowych w postaci odpisów dokumentów. Nadmieniał, iż w dokumentacji sporządzonej przed datą wejścia w życie art. 305<sup>1</sup> k.c. regulującego instytucję „służebności przesyłu” nie znalazły się i nie mogły się znaleźć zapisy dotyczące przeniesienia posiadania służebności, gdyż instytucja ta w prawie polskim w ogóle nie była uregulowana.

W odniesieniu do zarzutu przerwy biegu terminu zasiedzenia na skutek zawezwania do próby ugodowej, Sąd uznał, że akcja uczestników podjęta w marcu 2013 r., tj. po nastąpieniu skutku określonego art. 172 k.c., nie mogła spowodować przerwy biegu terminu zasiedzenia.

Mimo negowania faktu przeprowadzania czynności konserwacyjnych i przeglądów Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, co do wykonywania służebności przesyłowej. Istotnym było, że urządzenia przesyłowe były eksploatowane, gdyż za ich pośrednictwem dostarczano energię elektryczną. Fakt, iż wykonanie czynności wymienionych we wniosku odbywało się bez zgody właścicieli gruntu może jedynie uzupełniać argumentację o charakterze samoistnego posiadania służebności, a fakt dokonywania tych czynności wykazano nie tylko złożonymi do akt sprawy dokumentami, ale i zeznaniami B. G..

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I. sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., gdyż uczestnicy nie byli zainteresowani prowadzeniem tego postępowania. Konsekwentnie wnioskodawczynię obciążono nieuiszczonymi kosztami sądowymi zgodnie z art. 113 ust.1 u.k.s.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli uczestnicy postępowania zarzucając mu błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu, że:

- a) nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...) stanowiła w dniu budowy linii 14/13/3 własność Skarbu Państwa, a tym samym, aby poprzednicy prawni wnioskodawcy uzyskali posiadanie służebności co do tej linii w dobrej wierze;
- b) bieg zasiedzenia służebności przesyłu rozpoczął się w dniach 1 lutego 1989r., 18 listopada 1991 r i 27 maja 1981 r.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnieśli, iż nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...), na której w 1991 r. wybudowano linię nr 14/13/3, nie stanowiła w dacie budowy przedmiotu własności Skarbu Państwa, gdyż była jego własnością do dnia 9 listopada 1989 r. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, iż wznoszący linię na gruncie Skarbu Państwa poprzednicy prawni wnioskodawcy byli posiadaczami w dobrej wierze. W dacie budowy działka była własnością Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego (...), a brak jest tytułu prawnego do zajęcia nieruchomości w celu budowy linii energetycznej od tego podmiotu. Nie przedłożono dowodów, iż budowa miała oparcie w obowiązujących ówczesnie przepisach prawa. W konsekwencji, zdaniem apelujących, poprzednik wnioskodawcy był w złej wierze i na dzień orzekania przez sąd nie upłynął okres wymagany do zasiedzenia.

Niezależnie od powyższego apelujący zarzucili, że wnioskodawcy nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego na rozpoczęcie biegu zasiedzenia służebności. Koniecznym jest wskazanie nie tylko daty wybudowania linii, ale też daty rozpoczęcia jej eksplantacji w sposób odpowiadający służebności przesyłu, czego dowodem mogłyby być np. pozwolenia na budowę, protokoły odbioru robót, pozwolenia na użytkowanie, umowy o dostawę energii elektrycznej. Takich dowodów wnioskodawca jednak nie dostarczył.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestników na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle mor przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestników postępowania częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Tytułem wyjaśnienia na wstępie zauważenia wymaga, iż stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z brzmienia cytowanego przepisu, który z mocy art. 13 § 2 k.p.c. znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, wynika, iż sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, gdyż dokonuje własnych ustaleń faktycznych, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji przez skarżącego i kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, choć czyni powyższe w zakresie, w jaki orzeczenie sądu zostało przez któregośkolwiek z uczestników zaskarżone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14). W rezultacie, rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego; wiąza go jedynie zarzuty co do naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Obowiązkiem sądu odwoławczego jest zatem nie tylko rozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji, lecz szerzej rozpoznanie sprawy, choć nadal jedynie w granicach zaskarżenia.

Zważając na powyższe dostrzec należało, iż jak wskazuje analiza apelacji wywiedziona przez uczestników postępowania, zaskarżyli postanowienie sądu pierwszej instancji w całości. Oznacza to, że abstrahując od zarzutów sformułowanych wprost w apelacji, rzeczą sądu drugiej instancji było dokonanie ponownej merytorycznej oceny zasadności żądania wnioskodawcy o zasiedzenie służebności przesyłu w odniesieniu do wszystkich trzech służebności ujętych w punkcie I. literach a) – c) sentencji postanowienia.

W tym aspekcie rozważenia przez pryzmat mających zastosowanie w niniejszej sprawie przepisów prawa materialnego i przy uwzględnieniu zaferowanego w postępowaniu materiału dowodowego wymagało, czy wystąpiły ustawowe przesłanki warunkujące stwierdzenie zasiedzenia na rzecz (...) sp. z o.o. służebności przesyłu w odniesieniu do urządzeń przesyłowych w postaci napowietrznej linii SN 15 kV nr 14/13 przebiegającej przez działki nr (...) oraz linii napowietrznej nr 14/13/3 przebiegającej przez działki nr (...)/ i 146/6, a które to działki położone w miejscowości C. tworzą nieruchomości objętą księgą wieczystą nr (...), a także napowietrznej linii NN 0,04 kV przebiegającej przez działki nr (...), a które to działki położone w miejscowości P. objęte są księgą wieczystą nr (...), zgodnie z projektem bieglej geodety J. K. na k. 353 i 357 akt.

Wedle ustaleń Sądu I instancji, który w tym zakresie przychylił się do stanowiska jakie wnioskodawczyni zaprezentowała we wniosku, do zasiedzenia służebność przesyłu przez (...) sp. z o.o. miało dojść odpowiednio w dniach 01 lutego 2009 r. (SN 15kV nr 14/3), 18 listopada 2011 r. (SN 15 kV nr 14/13/3) oraz 27 maja 2011 r. (NN 0,04 kV).

Z powyższym stwierdzeniem nie sposób jest się jednak w okolicznościach faktycznych rozpatrywanej sprawy w pełni zgodzić.

Dokonując bowiem merytorycznej oceny zasadności wniosku Sąd Okręgowy zważył, iż w myśl art. 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Co ważne, służebność przesyłu przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 (art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c.). Na gruncie art. 305<sup>4</sup> k.c. do służebności przesyłu odpowiednie zastosowanie mają przepisy regulujące służebność gruntową, w tym art. 292 k.c., zgodnie z którym, służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W myśl art. 172 § 1 k.c., posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), a po upływie lat trzydziestu, jeżeli jest posiadaczem w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Natomiast zgodnie z art. 176 § 1 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Co prawda przepisy art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c., którymi wprowadzony został nowy, trzeci rodzaj służebności, określanej jako służebność przesyłu, obowiązują dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 r. [dzień wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731)]. Niemniej w orzecznictwie przyjmuje się, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego. Przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, zaś jeżeli stan ten utrzymywał się po tym dniu, stwierdzenie zasiedzenia winno dotyczyć już służebności przesyłu. Przyjmuje się przy tym, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści przesyłu przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności – tj. służebności przesyłu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08; z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12 oraz z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13; uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, oraz z dnia 26 czerwca 2013 r. II CSK 626/12).

Tym samym co do zasady możliwym do uwzględnienia był wniosek wnioskodawczyni o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu (służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu). Skoro możliwe było doliczenie okresu występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu

przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c., to w stosunku do spornej infrastruktury przesyłowej, czas posiadania przed wejściem w życie ustawowej regulacji służebności przesyłu, podlegał doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Jedyne co, to jeśli upływ terminu zasiedzenia nastąpiłby przed wejściem w życie w/w przepisów, wnioskodawczyni (poprzednik prawny) nabyłaby służebność gruntową odpowiadającą w treści służebności przesyłu, a jeżeli upływ tego terminu nastąpiłby po dniu 3 sierpnia 2008 r., to nabyłaby służebność przesyłu.

Sąd Odwoławczy zważył dalej, iż zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, zatem można zasiedzieć tylko służebność czynną, nie można natomiast zasiedzieć służebności biernej. Urządzenie musi mieć cechę pewnej trwałości i stanowić wynik celowego działania człowieka uzewnętrznionego w trwałej postaci widocznego przedmiotu, czy urządzeń, wymagających do swego powstania ludzkiej pracy. Zgodnie z art. 352 § 1 k.c., osoba korzystająca z cudzej nieruchomości, w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest jej posiadaczem. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności ma charakter swoisty. Wykonywanie władztwa w stosunku do rzeczy ograniczone jest do powtarzających się, w miarę potrzeby, aktów odpowiadających działaniom podejmowanym przez uprawnionego z tytułu służebności. Wykonywanie tych aktów władztwa musi cechować się pewną stałością. Ponadto posiadanie służebności musi być nieprzerwane (por. S. Rudnicki, Komentarz, 2006, s. 476-477; J. Pisuliński, Kazusy z prawa cywilnego z rozwiązaniami, Warszawa 1997, s. 55 i n.).

Przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej w postaci służebności przesyłu czynnej są zatem: posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu oraz upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66). Sąd powinien rozważyć, czy przedsiębiorstwo energetyczne posiadało służebność, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Nadto czy upłynął okres niezbędny do zasiedzenia, przy czym dokonując ustaleń w tym przedmiocie winien ocenić charakter tego posiadania, tj. czy było to posiadanie w dobrej czy złej wierze, a ocena ta winna być dokonywana na moment objęcia służebności w posiadanie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2014 r., V CSK 579/13; z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13).

Bacząc na powyższe Sąd Odwoławczy zważył, że bezspornie na będącej przedmiotem własności uczestników postępowania B. G. i L. G. (2) nieruchomości stanowiącej działki gruntu nr (...) położonej w C. (Kw nr (...)), posadowione są urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznych linii SN 15 kV nr 14/13 oraz nr 14/13/3, a na nieruchomości uczestników stanowiącej działki gruntu nr (...) położonej w P. (Kw nr (...)) linia NN 0,04 kV, będące własnością wnioskodawczyni (...) Sp. z o.o. Urządzenia te stanowią poza wszelką wątpliwością trwale i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. Okoliczności te nie były w toku postępowania kwestionowane, nadto wynikały wprost z widniejącego w aktach sprawy dokumentarnego i osobowego materiału dowodowego, a z którego wynikało jednocześnie, że linia ze linie SN 15 kV nr 14/13 i NN 0,4 kV funkcjonują od co najmniej pierwszej połowy XX. wieku, a linia SN 15 kV nr 14/13/3 została wybudowana w 1991 r. Sąd Okręgowy w toku postępowania apelacyjnego podjął próbę ustalenia dokładnej daty wybudowania na działkach nr (...) linii przesyłowej nr 14/13/3 i okoliczności jej wybudowania, lecz bezskutecznie w piśmie z dnia 9 listopada 2018 r. Archiwum (...) Stowarzyszenia (...) wskazało, że w aktach Państwowego Ośrodka (...) w T. brak jest dokumentów dotyczących budowy w 1991 r. linii średniego napięcia oraz stacji transformatorowej w miejscowości P. zasilającej stację wodociągową. (k. 495). Starostwo Powiatowi w G. również nie posiadał dokumentacji dotyczącej budowy linii (pismo z dnia 19 grudnia 2018 r. k. 499). Z dokumentów widniejących w aktach sprawy wynikało, że jeszcze w dniach 18 listopada 1991 r. i 25 listopada 1991 r. miały miejsce kolejne sprawdzenia linii przed uruchomieniem (k. 65 i 69). Przyjąć w konsekwencji należało, iż najwcześniej z dniem 25 listopada 1991 r. mogło się rozpocząć posiadanie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż najwcześniej wtedy linia mogła powstać i być wykorzystywana do przesyłu prądu.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu następuje od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20) i z tym zdarzeniem należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12 oraz postanowieniach: z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 557/16; z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 609/16 i z dnia 7 listopada 2017 r., II CSK 297/17).

Z powyższego wyprowadzić należy wniosek, że sam fakt posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości, przy uwzględnieniu okoliczności wykorzystywania urządzeń do przesyłu energii elektrycznej wskazywałby, że wnioskodawczyni (wcześniej jej poprzednicy prawni), w części w której posadowione są urządzenia przesyłowe posiadała służebność przesyłu, której zakres wyznaczało położenie tychże urządzeń. Skoro urządzenia te istniały, a przy tym nic nie wskazuje na to, aby w późniejszym okresie doszło do zmiany przebiegu linii wpływający w sposób istotny na przebieg służebności, to w odniesieniu do linii 15 kV nr 14/13 i 0,4 kV od co najmniej pierwszej połowy XX. wieku, zaś linii 15 kV nr 14/13/3 od dnia 25 listopada 1991 r., przedmiotowa infrastruktura elektroenergetyczna była w sposób ciągły, nieprzerwany i niezmienny wykorzystywana przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni, następnie przez nią samą, w zakresie prowadzonego przedsiębiorstwa elektroenergetycznego w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu. O tym, że służebność była wykonywana świadczy nie tylko fakt, iż przez cały czas okoliczne gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa były nieustannie zaopatrywane w energię elektryczną za pośrednictwem linii SN 15 kV nr 14/13 oraz 14/13/3, a linia NN 0,4 kV do zasilania w energię nieruchomości uczestników, ale również okoliczność, iż jak zeznał świadek Z. B., linie podlegała cyklicznym przeglądom oraz poddawane były modernizacjom i remontom, co zresztą potwierdził w swych zeznaniach sam uczestnik B. G..

Przy tym za wykazany uznać należało fakt przejścia posiadania spornej infrastruktury z państwowego przedsiębiorstwa energetycznego na poprzedników prawnych wnioskodawczyni, a w konsekwencji na nią samą. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 marca 2015 r. (III CSK 192/14), ustawodawca nie stworzył żadnych szczególnych zasad regulujących przeniesienie posiadania służebności, w tym także o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a zatem należy do niego stosować ogólne reguły ustalone w art. 348-351 k.c. (tak też SN w wyrokach: z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 859/99; z dnia 23 listopada 2004 r., III CK 382/03). Wprawdzie obowiązek wykazania, że takie przeniesienie posiadania miało miejsce obciąża osobę, która powołuje się na art. 176 § 1 k.c., to jednak trzeba pamiętać, że skuteczność przeprowadzenia tego dowodu należy oceniać indywidualnie, a pewne wskazówki, co do tego, jakie okoliczności mogą przemawiać za przeniesieniem posiadania służebności zostały określone przez Sąd Najwyższy w motywach postanowienia z 18 maja 2007 r. (I CSK 64/07). W tym ostatnim orzeczeniu wskazano, że stosownie do art. 348 k.c. przeniesienie posiadania następuje przez wydanie rzeczy. W szczególności zatem wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą, jest jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy. Skoro sporne linie elektroenergetyczne od czasu ich wybudowania nieprzerwanie pozostawały we władaniu przedsiębiorstwa energetycznego, będąc wykorzystywane do prowadzenia działalności przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni i nią samą celem zasilania w energię podmiotów podłączonych do sieci elektroenergetycznej, to fakt przeniesienia posiadania uznać należy za niewątpliwy i powszechnie znany, a zatem w świetle art. 228 § 1 k.p.c., nie wymagający dowodu. Nadto na okoliczność przenoszenia posiadania służebności przez przedsiębiorstwa energetyczne wnioskodawczyni przedłożyła szereg dokumentów, których analiza nie pozwalała na poczynienie ustaleń, że przenosząc zorganizowaną część przedsiębiorstwa na następujące po sobie poszczególne podmioty, zakłady energetyczne nie przenosiły posiadania służebności przesyłu w odniesieniu do spornej linii. Fakt przeniesienia posiadania służebności wynika nade wszystko z tego, że przedmiotowe linie przez cały okres służyły i służą nadal do przesyłu energii elektrycznej. Zresztą sam fakt dysponowania przez wnioskodawczynię dokumentacją dotyczącą linii dowodził pośrednio, że doszło do przeniesienia posiadania przez poszczególne podmioty. Nie sposób bowiem w świetle tylko zwykłych zasad doświadczenia życiowego racjonalnie przyjąć, że przedsiębiorstwo państwowe, a następnie poszczególne nowopowstające podmioty, miałyby przekazywać swym następcom prawnym dokumentację techniczną dotyczącą określonych linii energetycznych, nie mając woli przeniesienia na nie posiadania ograniczonego prawa

rzeczowego w postaci służebności przesyłu co do infrastruktury elektroenergetycznej, a niezbędnego do eksploatacji linii.

Tak przyjmując Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że wnioskodawczyni zdołała wykazać fakt ciągłego i nieprzerwanego posiadania służebności przesyłu w odniesieniu do spornych urządzeń przesyłowych w obecnym kształcie w zakresie linii SN 15 kV nr 14/13 oraz NN 0,4 kV od co najmniej pierwszej połowy XX. wieku, zaś linii SN 15 kV nr 14/13/3 od 1991 r., co implikowało wniosek, że była uprawniona zgodnie z art. 176 § 1 k.c. do doliczenia do czasu swego posiadania okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu przez jej poprzedników prawnych.

Choć sporna infrastruktura przesyłowa powstała już we w/w okresach i od tego czasu jest nieprzerwanie wykorzystywana w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, to jednak dla oceny, kiedy poprzednicy prawni wnioskodawczyni weszli w posiadanie służebności uwzględnić trzeba, że do nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych, zaś ograniczenia w tym zakresie mogą wynikać z ustawy.

Przykładem takiej regulacji był art. 128 k.c. obowiązujący do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis ten - utrzymujący zasadę jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) - przewidywał, że własność państwowa przysługuje niepodzielnie państwu a państwowe osoby prawne, w granicach swej zdolności prawnej, wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Przedsiębiorstwa państwowe wykonywały jedynie zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CR 80/66; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r. I CO 20/61, oraz postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05). Odnosiło się to także do posiadania, jeżeli wykonywane było przez przedsiębiorstwo państwowe. Upływu okresu zasiedzenia powodował, że własność lub inne prawo rzeczowe nabywał Skarb Państwa, gdyż korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 i dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08). Przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; 16 października 2009 r., II CSK 103/09; 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08). Zdolność nabywania praw we własnym imieniu powstała z chwilą wskazanej nowelizacji (1 luty 1989 r.) i z tą datą należy łączyć także nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe zdolności do posiadania rzeczy we własnym imieniu. Przed tą datą posiadaczem służebności gruntowej był Skarb Państwa, którego posiadanie nie mogło prowadzić do zasiedzenia służebności jedynie wówczas, gdy był jednocześnie posiadaczem służebności gruntowej przesyłu jak i właścicielem nieruchomości obciążonej (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia: 6 września 2013 r., V CSK 440/12; 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12; 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11; 14 października 2011 r., III CSK 251/10; a także uchwała Sąd Najwyższy z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07).

Nie może budzić wątpliwości, że gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa nie mogło dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Mając na uwadze powyższe rozważania i odnosząc ich istotę do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w zakresie służebności przesyłu odnoszącej się do linii NN 0,4 kV, po analizie dokumentów zgromadzonych w aktach ksiąg wieczystych nr (...) ustalił ostatecznie, że nieruchomość obejmująca działki gruntu nr (...), przez które przebiega napowietrzna linia NN 0,4 kV, już od co najmniej 1947 r. nie stanowiła własności Skarbu Państwa.

Zauważyć bowiem trzeba, że z orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 30 września 1958 r. o wykonaniu aktu nadania w części dotyczącej ustalenia ceny gospodarstwa wynikało, że aktem nadania z dnia 18



grudnia 1947 r. nr 682 poświadczono prawo własności J. G. (1) do gospodarstwa rolnego o powierzchni 9,86 ha, położonego w P., dla którego założono księgę wieczystą nr (...) (uprzednio nr 2360), a w skład tego gospodarstwa rolnego wchodziła m.in. działka nr (...). Następnie na podstawie umowy dożywocia zawartej dnia 9 sierpnia 1973 r., akt notarialny rep. A nr (...), własność przedmiotowego gospodarstwa rolnego przeszła na małżonków T. G. i A. G., zaś po śmierci T. G., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 12 stycznia 1977 r. wydanego w sprawie I Ns 11/77 o stwierdzenie nabycia spadku po T. G., w księdze wieczystej jako współwłaściciele działki nr (...) ujawniono A. G. w udziale do 6/10 części, a także M. G. (1), M. G. (2), B. G. i J. G. (2) – każdy w udziałach po 1/10 części. Po podziale działki nr (...) na działki nr (...), działka nr (...) została odłączona do nowo założonej księgi wieczystej nr (...) i wraz z działką nr (...) stworzyła nieruchomości, którą na podstawie umowy sprzedaży zawartej dnia 27 maja 1981 r. (akt notarialny rep. A nr 723/81) nabyła Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. (...) w P., która finalnie przedmiotową nieruchomości sprzedała umową z dnia 18 grudnia 1990 r. uczestnikom postępowania B. G. oraz L. G. (2) (vide akt notarialny rep. A nr (...)).

Analiza powyższym zmian podmiotowych w zakresie prawa własności w odniesieniu do działek nr (...) prowadzi do jednoznacznego wniosku, że od 1947 r. nieruchomości po której przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna NN 0,4 kV stanowiła nieprzerwanie własność podmiotów - osób prywatnych. Regulacja art. 128 k.c. nie stanowiła w związku z tym przeszkody ku temu, aby bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się już od dnia 1947 r., albowiem w tym okresie Skarb Państwa będący posiadaczem służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu nie był jednocześnie właścicielem nieruchomości obciążonej.

Powyższe przyjęcie, niezależnie od tego czy przyjmuje się dobra czy złą wiarę podmiotu zasiadającego, nie mogło jednak prowadzić do uwzględnienia żądania zasiedzenia w zakresie linii NN 0,4 kV, albowiem w realiach rozpatrywanej sprawy mieć należało na uwadze, iż wobec takiego przyjęcia daty początkowej bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu, jego upływu nastąpiłby przy przyjęciu 20 letniego okresu posiadania w dobrej wierze w 1967 r., a przy 30-letnim okresie posiadania w złej wierze - w 1977 r.

Przed wejściem w życie przepisów kodeksu cywilnego, obowiązywały przepisy dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946, poz. 319) przewidujące termin 20 letni przy dobrej wierze i 30 letni przy złej wierze do zasiedzenia również służebności przesyłu. Zaznaczyć bowiem należy, że wskazana regulacja przewidywała możliwość ustanowienia służebności na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa. Stosownie do przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., poz. 94) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. XLI).

Przepis art. 172 k.c. w pierwotnym brzmieniu przewidywał krótsze okresy zasiedzenia – przy dobrej wierze termin 10 letni, zaś przy złej wierze termin 20 letni.

Tym samym należało uwzględnić przepisy powołanego dekretu przy ocenie długości terminu zasiedzenia.

W tym jednak okresie, z uwagi na regulację art. 128 k.c., właścicielem urządzenia przesyłowego w postaci linii NN 0,4 kV i posiadaczem służebności przesyłu był Skarb Państwa. Tymczasem analiza stanowiska prezentowanego przez wnioskodawczynię w toku postępowania przekonuje, że przyjmując inną datę upływu terminu zasiedzenia, domagał się konsekwentnie stwierdzenia zasiedzenia służebności na swoją rzecz, tj. na rzecz (...) sp. z o.o.

Okoliczność ta jest o tyle istotna, iż stosownie do dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Wyrażona w tym przepisie reguła niemożności orzekania ponad żądanie znajduje odpowiednie zastosowanie na mocy art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym. W związku z tym, choć w orzecznictwie w zasadzie zgodnie przyjmuje się, że sąd w sprawie o

zasiedzenie nie jest związane wskazaną we wniosku osobą na rzecz której miałyby nastąpić zasiedzenia oraz datą nabycia tego prawa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 128/14, z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 167/13, z dnia 30 października 2013 r., V CSK 427/12, z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 202/12, z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09 i z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 188/00), to jednak jednocześnie przyjmuje się, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania” (vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14).

Innymi słowy, choć sąd meriti w sprawie o zasiedzenie, w tym zasiedzenie służebności przesyłu, zasadniczo nie jest związany treścią wniosku co do osoby na rzecz której ma nastąpić, to jednak może orzec o zasiedzeniu na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku tylko wtedy, gdy takie żądanie zgłosi inny uczestnik postępowania.

Skoro w toku postępowania wnioskodawczyni nie zmodyfikowała wniosku w zakresie określenia podmiotu na rzecz którego ma nastąpić zasiedzenie, nadto żaden z uczestników nie wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa, to tym samym w dacie zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji przedmiotem sprawy było tylko żądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz (...) sp. z o.o. W tej sytuacji, będąc związany żądaniem wniosku, ani sąd pierwszej ani drugiej instancji, nie mógł stwierdzić nabycia przez zasiedzenie służebności na rzecz wnioskodawczyni wobec ustalenia, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w innej dacie aniżeli wskazana we wniosku, co implikowało nabycie tego prawa przez ówczesnego posiadacza tej służebności. W tej sytuacji sąd jedyne co, to mógł taki wniosek oddalić.

Co prawda nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w powołanej wyżej uchwale z dnia 11 czerwca 2015 r. (sygn. akt III CZP 112/14), Sąd Najwyższy wskazał, że względ na ekonomię postępowania i ochronę interesu indywidualnego oraz wymaganie właściwego ukształtowania postępowania nakłada na sąd obowiązek umożliwienia biorącym w nim udział osobom stosownej modyfikacji żądania, z czym wiąże się także obowiązek poinformowania przez sąd uczestników postępowania o potrzebie takiej modyfikacji. To jednak zaznaczyć trzeba, że z uwagi na regulację art. 383 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. te obowiązki sądu dotyczą wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdyż tylko w tym stadium postępowania możliwa byłaby zmiana wniosku. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy nie zwrócił uwagi uczestnikom na możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku. Jednakże bacząc, że wnioskodawca jest przedsiębiorcą korzystającą z profesjonalnej obsługi prawnej, który jest zaangażowany w wiele postępowań o stwierdzenie zasiedzeń służebności gruntowych, uznać trzeba, że winien liczyć się z możliwością stwierdzenia zasiedzenia na rzecz innego podmiotu i dostosować do tego treść swego wniosku (choćby poprzez sformułowanie żądania ewentualnego), czego nie uczynił, pomimo tego, że zasadniczo data posiadania urządzeń przesyłowych na działkach nr (...) była bezsporna, zaś już tylko z treści znanej wnioskodawczyni księgi wieczystej nieruchomości mogła ona powziąć wiedzę co do tego, że nieruchomości już od 1947 r. nie stanowiła własności Skarbu Państwa i że w związku z tym regulacja art. 128 k.c. nie stanowiła przeszkody do zasiedzenia służebności. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji tylko w tym celu, by umożliwić wnioskodawcy lub innemu uczestnikowi postępowania wystąpienie z żądaniem stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że tak sformułowane żądanie wnioskodawczyni w części dotyczącej linii NN 0,4 kV, wbrew temu co stwierdził Sąd I instancji, nie mogło zostać uwzględnione, dlatego też zmieniono zaskarżone postanowienie w zakresie jego punktu I. lit. c) sentencji w ten sposób, iż wniosek oddalono.

Odnośnie służebności przesyłu w części dotyczącej budowy linii SN 15 kV nr 14/13/3 zauważyć z kolei należało, że została ona wybudowana w 1991 r., zatem regulacja art. 128 k.c. obowiązującego do dnia 1 lutego 1989 r. także w tym wypadku w ogóle nie miała zastosowania, dlatego też w dalszej kolejności należało dokonać oceny dobrej lub złej wiary posiadania tejże służebności przesyłu, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odmienne rzecz się jednak ma jeżeli chodzi o linię przesyłową nr 14/13 przebiegającą przez działki nr (...), bowiem analiza dokumentów zgromadzonych w aktach księgi wieczystej nr (...) przekonuje, że działki te przestały być własnością Skarbu Państwa z dniem 9 listopada 1989 r., kiedy to nieruchomości została zbyta przez Skarb Państwa na rzecz Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego im. (...) w B. na podstawie umowy sprzedaży (akt notarialny rep. A nr (...)).

Z uwagi na tą okoliczność stwierdzić należałoby, że w sytuacji, gdy nieruchomości stanowiła w okresie obowiązywania art. 128 k.c. własność Skarbu Państwa, to uzasadnionym było przyjęcie, że do dnia 1 lutego 1989 r. sporne urządzenia przesyłowe znajdowały się w posiadaniu Skarbu Państwa, a tylko władztwo w jego imieniu wykonywało przedsiębiorstwo państwowe (tj. poprzednicy prawni wnioskodawczyni) i w konsekwencji w tym okresie nie mógł rozpocząć się bieg terminu zasiedzenia.

Nie jest jednak tak, jak przyjął to Sąd I instancji, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy z tym dniem poprzednicy prawni wnioskodawczyni stali się posiadaczami służebności przesyłu w odniesieniu do linii nr 14/13 oraz by w związku z tym od tego momentu rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia służebności przesyłu.

Dostrzec bowiem należało, iż zmiana art. 128 k.c. nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich; uprawnienia państwowych gospodarstw rolnych do będących w dniu wejścia w życie ustawy w ich zarządzie gruntów stanowiących własność Państwa reguluje odrębna ustawa. Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów (...)) przekształciło się więc z mocy prawa dopiero z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (tak uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 i z dnia 11 października 1990 r. (...) 13/90 nie publ.). Skoro w okresie od dnia 1 lutego 1989 r. do dnia 5 grudnia 1990 r. zakład energetyczny w dalszym ciągu tylko miał w zarządzie urządzenia energetyczne, to nie był ich posiadaczem i nie mógł bieć termin zasiedzenia. Dopiero uwłaszczenie, które nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r., skutkowało przekształcenie zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13).

Nie można również stracić z pola widzenia, że rozwijając tę myśl, Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 oraz IV CSK 510/15 wskazał nawet, że przekształcenie przysługujących przedsiębiorstwom państwowym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego pozostającego w ich zarządzie, w odniesieniu do gruntów - w prawo użytkowania wieczystego, a co do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności, nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Na gruncie tychże orzeczeń przyjęto, że dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r., wobec uchylenia art. 128 k.c. i wejścia w życie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, państwowe przedsiębiorstwo energetyczne nie tylko uzyskało zdolność posiadania rzeczy we własnym imieniu (co nastąpiło już z dniem 1 lutego 1989 r.), ale także nabywało własność urządzeń przesyłowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy uznał, że co do zasady termin zasiedzenia służebności przesyłu linii elektroenergetycznej Sn 15 kV nr 14/13 mógłby w odniesieniu do działek nr (...) rozpocząć swój bieg, nie jak błędnie przyjął to Sąd I instancji od dnia 01 lutego 1989 r., lecz dopiero od dnia 5 grudnia 1990 r. (przy przyjęciu zaprezentowanego wyżej stanowiska wyrażonego w orzecznictwie nawet dopiero od dnia 7 stycznia 1991 r.), bowiem z tym dniem na skutek uwłaszczenia poprzednicy prawni wnioskodawcy stali się nie dzierżycielami, lecz właścicielami infrastruktury elektroenergetycznej, a w konsekwencji - posiadaczami służebności przesyłu.

W sytuacji jednak, gdy dnia 9 listopada 1989 r. doszło do sprzedaży nieruchomości i przestała ona być własnością Skarbu Państwa, to ówczesne obowiązywanie regulacji art. 128 k.c. od tego dnia nie miało wpływu na zdolność do posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa, gdyż ten ostatni nie był już jednocześnie właścicielem nieruchomości obciążonej i właścicielem urządzenia infrastruktury przesyłowej.

Wbrew bowiem temu co wskazywała wnioskodawczyni i co przyjął Sąd I instancji, nabycie nieruchomości przez Rolniczy Kombinat Spółdzielczy im. (...) umową sprzedaży z dnia 9 listopada 1989 r. (akt notarialny rep. A nr (...)) nie nastąpiło na rzecz przedsiębiorstwa państwowego co implikowałoby wniosek, że w konsekwencji nabycie działek nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa. Owszem w momencie powstawania kombinatów rolnych w latach 70-tych XX. wieku, zgodnie z § 1 ust. 1 uchwały nr 82 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1976 r. w sprawie kombinatów rolnych (M.P. z 1976 r., nr 20, poz. 90) stanowiły one wielozakładowe przedsiębiorstwa państwowe. Uszło jednakowoż uwadze wnioskodawczyni, iż ta uchwała została uchylona mocą uchwały nr 205 Rady Ministrów z dnia 27 września 1982 r. w sprawie utraty mocy obowiązującej niektórych uchwał Rady Ministrów i jej organów, ogłoszonych w Monitorze Polskim (M.P. z 1982 r., nr 24, poz. 209) z dniem 15 października 1982 r. Od tego momentu kombinaty rolnicze podlegały przepisom ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, były zatem wpisywane do rejestru spółdzielni (§ 8 ust. 1 ustawy) i mogły one nabyć nieruchomości państwowe na podstawie art. 274 ustawy przewidującym, że nieruchomości rolne, stanowiące własność Państwa, użytkowane w dniu wejścia w życie ustawy przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne, rolnicze spółdzielnie specjalistyczne oraz spółdzielnie osób fizycznych, prowadzące gospodarstwa rolne zrzeszone w (...) Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, przechodzą odpłatnie na własność tych spółdzielni, na ich wniosek, złożony nie później niż w terminie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy (§ 1). Przejście tych nieruchomości na własność spółdzielni następuje na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego, sporządzonej w oparciu o decyzję terenowego organu administracji państwowej stopnia podstawowego (§ 2). Z treści aktu notarialnego rep. A nr (...) stanowiącego umowę sprzedaży z dnia 9 listopada 1989 r. wynikało, że Rolniczy Kombinat Spółdzielczy im. (...) stając do umowy działał na podstawie rejestru spółdzielni (dział A-„RS nr (...))” i postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 lutego 1989 r. (sygn. 363/1988), a sprzedaż nastąpiła w trybie art. 274 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze.

Powyższe dobitnie świadczy o tym, że nabycie przez Rolniczy Kombinat Spółdzielczy im. (...) nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) w dniu 9 listopada 1989 r. pod względem prawnym zakwalifikować należało jako nabycie przez podmiot prywatny, wobec czego od tego dnia możliwym było przyjęcie, że nieruchomość nie stanowi już własności Skarbu Państwa i regulacja art. 128 k.c. nie stanowiła przeszkody ku temu, aby od tej daty rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu w odniesieniu do linii nr 14/13 posadowionej na działkach nr (...)

Początek biegu terminu prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłu nastąpił zatem w zakresie linii SN 15 kV nr 14/13/3 z dniem 25 listopada 1991 r., a w zakresie linii 15 kV 14/13 z dniem 9 listopada 1989 r. przy tym wnioskodawczyni mogła doliczyć do czasu swojego posiadania okres posiadania Skarbu Państwa i swych poprzedników prawnych, wobec wykazania okoliczności przeniesienia posiadania (art. 176 § 1 k.c.) i co należy podkreślić, właśnie na w/w daty należało dokonać oceny dobrej lub złej wiary posiadania służebności.

Wprawdzie ustawodawca nie definiuje pojęcia „dobrej wiary”, to jednak orzecznictwo konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej przyjmuje się, że dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługują wykonywane przez nią prawo (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 grudnia 1975 r., III CZP 63/75; uchwale z dnia 24 marca 1980 r., III CZP 14/80; uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91; a także

postanowieniach: z 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98; z 14 czerwca 2005 r., V CK 700/04, z 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13). Co istotne, dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza wykonującego władztwo prowadzące do zasiedzenia nieruchomości istotny jest stan świadomości w chwili objęcia rzeczy w posiadanie. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę, a w konsekwencji na długość okresu zasiedzenia (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03), co wynika z gramatycznej wykładni art. 172 § 1 k.c., a w którym mowa jest o „uzyskaniu posiadania”, więc o badaniu dobrej albo złej wiary w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie.

Należy pamiętać, że oceny charakteru posiadania trzeba dokonać z uwzględnieniem wynikającego z art. 7 k.c. domniemania istnienia dobrej wiary, skutkującego tym, że sąd oceniając stan świadomości posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie i dokonując swobodnej oceny dowodów wychodzi z założenia istnienia dobrej wiary - bez dowodu przyjmuje istnienie dobrej wiary. Powyższe domniemanie prawne, wprawdzie wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.), to jednak usuwalne, zatem nie jest wykluczona możliwość wykazania faktu przeciwnego. Zmianie ulega w takim wypadku ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, z przerzuceniem obowiązku dowodzenia na drugą stronę (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2013 r., V CSK 282/12 oraz z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13). To strona przecząca istnieniu dobrej wiary winna zatem udowodnić, że przedsiębiorca przesyłowy wiedział o okolicznościach istotnych z punktu widzenia przepisu chroniącego jego dobrą wiarę, albo że niewiedza o tych okolicznościach była wynikiem jego niedbalstwa, co uzasadniałoby przyjęcie jego złej wiary w momencie objęcia przez niego w posiadanie służebności gruntowej podobnej do przesyłu. Należy pamiętać o tym, że istnienie wynikającego z art. 7 k.c. domniemania nie oznacza, że sąd orzekający jest zwolniony od oceny przesłanek i faktów, na które powołuje się osoba, która wskazuje że doszło do zasiedzenia i zawsze ma obowiązek przyjąć istnienie dobrej wiary, nawet przy braku aktywności uczestników postępowania. Fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Nie jest też wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94; z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378/97; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10 oraz z dnia 9 stycznia 2014 r. V CSK 87/13).

Jak podkreśla się w orzecznictwie, dobrej wiary zasiadającego nie wyłącza wiedza o prawie własności nieruchomości przysługującym osobie trzeciej. Dla wzruszenia domniemania prawnego dobrej wiary posiadacza nie jest także wystarczające potwierdzenie braku podstawy prawnej do władania nieruchomością w postaci umowy lub decyzji administracyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, Legalis nr 810300; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12).

W sytuacji, gdy do budowy linii elektroenergetycznej SN 15 kV nr 14/13 doszło jeszcze w I. połowie XX. wieku, a więc w czasie, gdy Skarb Państwa był jednocześnie właścicielem gruntu i urządzeń przesyłowych posadowionych na gruncie, a następnie jego własność została przekazana osobie trzeciej (przestał być właścicielem działek dopiero dnia 9 listopada 1989 r.), dla oceny istnienia dobrej wiary posiadacza istotne znaczenie ma jego wiedza wynikająca z podstawy, sposobu i zakresu przeniesienia posiadania istniejąca na datę objęcia w posiadanie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12). Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie (vide np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15). Jak trafnie w tym kontekście zauważono w orzecznictwie, przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18).

Zdaniem Sądu Okręgowego, słusznie przyjęto, że w realiach niniejszej sprawy istniały okoliczności, które obiektywnie mogły dawać poprzednikowi prawnemu wnioskodawczyni w dniu 9 listopada 1989 r. podstawy do błędnego, tym

niemniej usprawiedliwionego przekonania, że jego korzystanie z linii 15 kV nr 14/13, w zakresie niezbędnym do wykonywania służebności przesyłu było zgodne z prawem.

Zwrócić należy uwagę, że budowa linii elektroenergetycznej na działkach nr (...) miała miejsce w I. połowie ubiegłego wieku, w czasie gdy – co wynika z treści księgi wieczystej nr (...) - właścicielem gruntu był Skarb Państwa. Istotnym w tym kontekście pozostaje, że likwidacja jednolitej własności państwowej z dniem 1 lutego 1989 r., a następnie przekształcenie zarządu w użytkowanie wieczyste oraz uwłaszczenie państwowych osób prawnych z dniem 5 grudnia 1990 r. zasadniczo następowało w interesie przedsiębiorstw państwowych, przyznając im samodzielność majątkową. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie sposób jest zasadnie twierdzić, że osoby wchodzące w skład organów przedsiębiorstw państwowych mogły i winny obejmować świadomością, że posiadanie gruntów, na których znajdowały się będące ich własnością urządzenia energetyczne w dniu 5 grudnia 1990 r. istnieje bez podstawy prawnej. Organ zarządzający Zakładem (...) mógł mieć usprawiedliwione przeświadczenie, że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem (tak też SN w postanowieniu z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13), tym bardziej, że oczywistym jest, iż te urządzenia nadal musiały nieprzerwanie funkcjonować w celu zaopatrywania mieszkańców i innych podmiotów w energię elektryczną.

Reasumując, skoro Skarb Państwa linię przesyłową SN 15 kV nr 14/13 wybudował na gruncie stanowiącym jego własność, to poprzednika prawnego wnioskodawczyni uznać należy za posiadacza w dobrej wierze, do którego zastosowanie miał 20 –letni termin zasiedzenia. Licząc taki okres posiadania od ustalonej daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia, tj. od dnia 9 listopada 1989 r., nie może budzić żadnych wątpliwości, iż upływ terminu zasiedzenia służebności przesyłu odniesieniu do linii Sn 15 kV nr 14/13 nastąpił z dniem 9 listopada 2009 r., a nie jak ustalił Sąd Rejonowy z dniem 1 lutego 2009 r.

Wobec powyższego na skutek apelacji uczestników zmieniono zaskarżone orzeczenie co do jego punktu I. lit. a) sentencji tylko o tyle, że określono inną datę w której nastąpił upływ okresu zasiedzenia służebności przesyłu, tj. 9 listopada 2009 r. zamiast 1 lutego 2009 r.

Odmienne ocenić jednak należało sytuację dotyczącą posiadania służebności przesyłu w części dotyczącej linii SN 15 kV nr 14/13/3. W tym zakresie istotnym pozostawało, o czym była już mowa wyżej, że przedmiotowa infrastruktura przesyłowa powstała dopiero w 1991 r., a zatem w czasie, gdy nieruchomości objęta księgą wieczystą nr (...) nie była już własnością Skarbu Państwa, lecz od dnia 9 listopada 1989 r. stanowiła własność Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego im. (...), który - z przyczyn opisanych szeroko wyżej – w tamtym czasie był podmiotem prywatnym, a nie przedsiębiorstwem państwowym.

Podkreślić trzeba, że ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości, jakim jest służebność przesyłu, zgodnie z art. 245 § 2 k.c. wymaga oświadczenia właściciela nieruchomości złożonego w formie aktu notarialnego.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjęta jest aktualnie restrykcyjna wykładnia dobrej wiary, zgodnie z którą dobra wiara oznacza stan psychiczny (mentalny) określonej osoby polegający na błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach mniemaniu o istnieniu jakiegoś prawa podmiotowego lub stosunku prawnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów, która ma moc zasady prawnej, z dnia 06 grudnia 1991 r. (III CZP 108/91), osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. Zasadę tę analogicznie powinno odnieść się do sytuacji wnioskodawczyni. Nieuregulowanie po zmianach własnościowych kwestii korzystania ze spornych gruntów oznacza brak tytułu prawnego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08; z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09; z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 166/09). Sąd Najwyższy akceptując to stanowisko w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 marca 2010 r., (II CSK 439/09) podniósł, że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko wyrażone we w/w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 kwietnia 2009 r. (II CSK 400/08, LEX nr 607253), iż fakty stanowiące podstawę domniemań faktycznych podlegają ogólnym regułom dowodowym i dopiero obiektywna, udowodniona pewność ich istnienia może stanowić podstawę dla dalszego wnioskowania. Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze. Dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii, czy to w drodze administracyjnej czy to w drodze czynności prawnej, w związku ze zmianami własnościowymi, ustanawiającej odpowiednio ukształtowaną służebność jako ograniczone prawo rzeczowe oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Powyższe rozważania prowadzą do zakwestionowania stanowiska co do przysługiwania poprzednikowi prawnemu wnioskodawczyni dobrej wiary przy obejmowaniu posiadania służebności urządzeń na działce nr (...) w części dotyczącej linii SN 15 kV nr 14/13/3.

W ocenie Sądu Okręgowego domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) zostało obalone, gdyż nie może być mowy o korzystaniu w dobrej wierze z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, gdy przedsiębiorca przesyłowy, będący profesjonalistą nie dysponuje nie tylko zgodą właściciela nieruchomości w jakiegokolwiek postaci, ale nie legitymuje się zgodą poprzednika prawnego właściciela nieruchomości (por. tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 kwietnia 2013 roku VACa 18/13).

Wnioskodawczyni i jej poprzednicy prawni muszą zatem zostać uznani za posiadaczy służebności przesyłu w złej wierze. Przyjmuje się, że ocenę istnienia dobrej, czy też złej wiary posiadacza służebności uzależnia się do tego, czy ingerowanie w tę cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności nastąpiło i pozostawało w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie, że posiadanie to cudzego prawa nie narusza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 34/09). W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, że poprzednicy prawni wnioskodawczyni pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługiwało im prawo do użytkowania działek nr (...) w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Nie dysponowali bowiem żadnym dokumentem w postaci decyzji czy umowy, z którego ten tytuł można wywodzić.

Zauważyć w tym miejscu trzeba, iż wykonywanie przez przedsiębiorstwo korzystające z urządzeń przesyłowych uprawnień do cudzej nieruchomości, w razie wydania w stosunku do właściciela nieruchomości decyzji wywłaszczeniowej na podstawie w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) – czy później obowiązująca w okresie od dnia 1 sierpnia 1985 r. do dnia 31 grudnia 1997 r. przepisu art. 70 ust. 1 ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. z 1991 r., nr 30, poz. 126) i obecnie od dnia 1 stycznia 1998 r. art. 124 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 t.j.) - jest równoznaczne z objęciem nieruchomości we władanie przez przedsiębiorcę jako posiadacza w zakresie treści służebności przesyłu. Posiadanie służebności z upływem stosownego czasu stanowią dostateczne przesłanki jej nabycia przez zasiedzenie (art. 292 w związku z art. 172 § 1 k.c.). W takim przypadku korzystanie z nieruchomości było legalne, miało źródło w ostatecznej, niepodważonej i wiążącej decyzji administracyjnej oraz w ustawie, a tym samym należy uznać je za posiadanie w dobrej wierze, posiadacz bowiem miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością, jakie wykonuje, tj. prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, i z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 354/12, a także w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13).

Wnioskodawczyni nie przedłożyła decyzji wywłaszczeniowej wydanej w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości lub art. 70 ust. 1 ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości w stosunku do nieruchomości powodów, a jedynie

wówczas możliwe byłoby przyjęcie, że fakt wydania decyzji wyłączeniowej dawał jej poprzednikowi prawnemu usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu prawo do władania nieruchomością w zakresie służebności przesyłu i może wejść na cudzy grunt oraz wybudować na nim infrastrukturę przesyłową, którą będzie mógł eksploatować. Wnioskodawczyni, nie dysponując tytułem upoważniającym jej poprzedników prawnych do korzystania w zakresie służebności z nieruchomości uczestników powinna kwestię tę uregulować, a brak własnego tytułu i tytułu uprawniającego do korzystania z tych gruntów przez poprzednika prawnego wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Skoro termin zasiedzenia w odniesieniu do linii SN 15 kV nr 14/13/3 rozpoczynał swój bieg dnia 25 listopada 1991 r., wnioskodawczyni będąc posiadaczem służebności w złej wierze do której zastosowanie ma 30 –letni termin zasiedzenia, mogłaby zasiedzieć służebność przesyłu dopiero z dniem 25 listopada 2021 r., który dotychczas nie upłynął.

Tak argumentując Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, iż w punkcie 1. lit. a) sentencji określił jako datę zasiedzenia 9 listopada 2009 r. w miejsce ustalonej błędnie daty 1 lutego 2099 r., i jednocześnie w punktach 1 lit. b) i c) wniosek oddalono, o czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono w punkcie I. postanowienia.

W pozostałym zakresie, apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w punkcie II. sentencji oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. nie znajdując podstaw do odstąpienia od wyrażonej w tym przepisie podstawowej reguły w przedmiocie kosztów postępowania nieprocesowego, tym bardziej, że apelacja uczestników postępowania została uwzględniona jedynie częściowo.

SSO Katarzyna Longa SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Sławomir Krajewski

sygn. akt II Ca 189/18 S., dnia 08 kwietnia 2019 r.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować i zakreślić w kontrolce uzasadnień;
2. odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni;
3. po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej akta sprawy zwrócić Sądowi Rejonowemu.